DANUTA MIKULSKA-RENK
ur. 1929; Wola Duża k. Biłgoraja

Tytuł fragmentu relacji	Małka
Zakres terytorialny i czasowy	Wola Duża koło Biłgoraja; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Wola Duża, Biłgoraj, Mikulska - Renk Danuta, Żydzi, Holokaust, Światła w ciemności, Sprawiedliwi Wśród Narodów Świata, Małka, SWNS

Małka

A już była u nas inna Żydóweczka, starsza trochę, która nie znała daty urodzenia. Była sierotą już sprzed wojny. Może ojca miała, nie wiem. A znalazła się u nas w ten sposób, że matka tej Ryfki spotkała moją mamę w mieście, to było wcześniej parę miesięcy i mówi: „Pani Mikulska, może byście wzięli do siebie sierotę. Ona u nas pomagała, dzieci umie małe bawić. A to węgla, a to drzewa przyniosła. Ona potrafi wszystko, podłogę zetrze pomału i wody przyniesie. Bo my sami nie mamy co jeść.” I mama się zgodziła. Ona już u nas była, dwa miesiące albo trzy. I też był kłopot. W pierwszej chwili wyprowadził ją ojciec z siostrą starszą do lasu głęboko. I ja tam z siostrą starszą, pamiętam, donosiłam jej jedzenie rano, bo przymrozki były. Dziecko marzło, nie było ubrań- myśmy sami nie mieli się w co ubierać, to nie było nawet podartej kufajki. Nie tak jak teraz. Ale się niosło rano całą butelkę litrową gorącego mleka, kawał chleba. I ona siedziała w lesie. Panicznie się bała. Mówi: „Mi się ciągle w nocy zdaje, że już ktoś idzie, ktoś mnie śledzi.” A to liście spadały, może zwierzę jakieś przeszło. Wzięło się i ją także do domu. I siedziały w oborze z krową, bo tam jest ciepło, gdzie jest jakieś zwierzę i fermentuje gnój. W razie czego miały się chować pod żłób, bo był taki żłób, tam gdzie kiedyś stało kilka krów. I jak się nawóz nie wyrzuca- aż na wiosnę- a tak się u nas robiło, to podnosi się ta płaszczyzna, a pod tym żłobem się robi tunel taki. Także one tam w razie czego miały się chować. Snopek miały, żeby zatkać ze sobą. Przed drzwiami był bardzo ostry pies, już od przed wojny, także wszystko się dobrze składało.

Nie zapomnę tych wszystkich rozmów rodziców, jak się strasznie bali o nas. Bo była rodzina: dwoje rodziców i nas troje, ja byłam najmłodsza.

Data i miejsce nagrania	2007-09-03, Biłgoraj
Rozmawiał/a	Magdalena Kawa
Transkrypcja	Magdalena Kawa
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"